Rok III. Czwartek 19-go lipca 1917 r. Nr. 164.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt o godz. 9-ej rano.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal. kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal. CENA n-ru 12 hal.—10 fen.

Cena ogłoszeń: Wiersz petitowy 1 szpaltowy 30 hal. Nadesłane wiersz 1 kor. Nekrologia za wiersz 1 kor. Głosy publiczne za wiersz 1 kor. 50 hal. Drobne ogłoszenia po 8 hal. za wyraz. Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Redakcya i administracya w Dąbrowie (dla okupacyi austryackiej) ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.

Filia redakcyi i administracyi w Sosnowcu (dla okupacyi niemieckiej) ul. Targowa Nr. 6.

Kantory: w Sosnowcu, Będzinie, Zawierciu, Strzemieszycach, Kielcach. Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy w kilkudziesięciu miastach i miasteczkach Polski.

Kontrofenzywa państw centralnych na froncie galicyjskim.

Odebranie Rosyanom Kałusza i wyparcie ich za Łomnicę. Wilsona państwo żydowskie.

Metropolita Szeptycki o nowej Rosyi. Atak Anglików na 5 parowców niemieckich.

Rosyanie opuścili Kałusz i brzeg Łomnicy

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ, 17 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Ustępując pod naciskiem wojsk niemieckich i austro-węgierskich **opuścili wczoraj Rosyanie Kałusz i zachodni brzeg Łomnicy.** Sprzymierzeńcy posunęli się za nimi. Na południe od Kałusza przyszło miejscami do znaczniejszych walk. Pod Łodzianami **rozbiło się 6 rosyjskich wypadów** odciążających o opór batalionów kroackich. Pod Landestreu (?) i Nowicą **zyskaliśmy na terenie.** Pozatem ani z wschodniego ani z południowo-wschodniego frontu niema nic do doniesienia.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na grzbiecie Combri eksplodowała włoska mina. Lej został obsadzony przez nasze wojska atakowe.

Szef sztabu generalnego.

Dalsze niepowodzenia angielskie.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 17 lipca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Nowy atak angielski pod Lombartzyde został odparty. Także kilka angielskich wypadów wywiadowczych zostało rozbitych. Zresztą na froncie angielskim żywa działalność artyleryi.

Pod Laon, Soissons, Droningen wysadziły niemieckie wojska nieprzyjacielskie schrony i przyprowadziły z sobą z powrotem działa piechoty, licznych jeńców i karabiny maszynowe. Pod Courtecon zajęta dalsza część francuskiej pozycyi.

Francuski atak na Cerny załamał się bez rezultatu wśród bardzo ciężkich strat.

Na górze Poehl odparto ataki francuskie i wypędzono Francuzów z ostatniego skrawka dawnej pozycyi niemieckiej.

Na wzgórzu 304 zduszony francuski atak ogniem niszczącym.

NA FRONCIE WSCHODNIM żywa działalność bojowa pod Rygą, Dźwińskiem i Smorgoniami.

v. Ludendorff.

Na wodzie dziś — później w powietrzu.

ATAK NA PAROWCE NIEMIECKIE.

AMSTERDAM. Holenderska ag. telegr. donosi, że pięć parowców transportowych niemieckich, które odpłynęły z Roterdamu zostało napadniętych w nocy przez 3 angielskie kontrtorpedowce. Trzy parowce ratowały się ucieczką ku wybrzeżu przyczem na jednym na jednym z nich został wzniecony pożar zapomocą eksplozyi granatu. Reszta t. j. 2 parowce zostały zdobyte przez Anglików, których pościg wzgl. strzelanie granatami odbywały się w obrębie wód holenderskich.

GMUIDEN 16.VII. Nie jest pewnem czy napad wzgl. pościg odbywał się w obrębie wód holenderskich. Niektórzy twierdzą, że w oddaleniu conajmniej 4 mil morskich od wybrzeża. Władze marynarskie holenderskie wzdrożyły śledztwo.

BUDOWA 22,000 AEROPLANÓW.

ROTERDAM. Jak Reuter donosi z Waszyngtonu uchwaliła Izba deputowanych jednogłośnie kredyt 640 milionów dolarów na budowę 22.000 aeroplanów.

Metropolita Szeptycki o nowej Rosyi.

SZTOKHOLM. „Nya Daglight Allehanda“ zamieszcza wywiad współpracownika swego z przebywającym tutaj metropolitą hr. Szeptyckim. — Pomiędzy innemi powiedział metropolita Szeptycki, co następuje: Zanim Rosya dojdzie znowu do normalnych uporządkowanych stosunków, będzie ona musiała przezwyciężyć niejedną jeszcze trudność. W głębokiej tajemnicy spiskują zwolennicy caratu, aby przeprowadzić ostatecznie kontr - rewolucyę, która prędzej czy później nadejść musi. Naprężenie pomiędzy Rządem Tymczasowym a Radą delegatów robotników i żołnierzy jest bardzo silne i na tem tle właśnie oczekiwać należy pierwszego poważniejszego rozłamu w Nowej Rosyi. Telegramy przeznaczone dla zagranicy sa, oczywiście, upiększane. — Prawdopodobnie przyjdzie do utworzenia federacyi państw różnej narodowości w ramach nowej rosyjskiej monarchii konstytucyjnej. Anglicy wciąż jeszcze posiadają ogromne wpływy w kołach miarodajnych. Zapał wojenny jest sztuczny. Naród jest naogół znużony wojną, lecz obecni rosyjscy kierownicy państwa obawiają się, że zawarcie pokoju z Niemcami mogłoby wplątać Rosyę w wojnę z mocarstwami zachodniemi i z Japonią. Dlatego to prowadzi się wojnę dalej, pomimo całkowitej dezorganizacyi we wszystkich dziedzinach.

Dezercye są na porządku dziennym, w stopniu daleko wyższym, aniżeli zagranica nawet przypuszcza. Zapasów żywności jest wszędzie dość, lecz podział ich napotyka trudności nie do przezwyciężenia. Żniwa zapowiadają się dobrze, lecz ogromne przestrzenie ziemi wcale nie były uprawione wskutek braku maszyn i rąk roboczych.

ROSYA REPUBLIKĄ FEDERALISTYCZNĄ.

LONDYN. Biuro Reutera donosi: Minister Kiereński w przemowie, jaką miał w Kijowie do włościan ukraińskich, zapewnił, że Rosya przeobrażona zostanie w republikę federalistyczną.

OPODATKOWANIE KLAS POSIADAJĄCYCH.

SZTOKHOLM. Według informacyi z Petersburga minister skarbu Szyngarew przedłożył radzie ministrów projekt prawa, dotyczący jednorazowego opodatkowania klas posiadających. Według tego projektu osoby, których dochód roczny wynosi 10.000 rb. albo wyżej ponadto wpłacić mają jednorazowo do skarbu państwa od 55 do 70 procent ich dochodów, otrzymanych w roku ostatnim. Podatek ten uskuteczniony ma być bezwzględnie w gotówce, przyczem wyraźnie zastrzeżono, że pożyczki wojenne nie będą przyjmowane w kasach państwowych, jako forma uiszczania podatku.

FINLANDYA ŻĄDA SAMODZIELNOŚCI.

SZTOKHOLM. Jak donosi dziennik finlandzki „Työmies“, sejm finlandzki znaczną większością głosów uchwalił samodzielność Finlandyi. Sejm oświadczył, że Rząd Tymczasowy nie ma prawa decydować o Finlandyi i że władzę rządową w kraju reprezentuje senat i sejm. Poseł socyalistyczny Maekely wygłosił wielką mowę, w której napominał młodzież finlandzką aby się zbroiła w celu przeciwstawienia się ewentualnym aktom przemocy.

Palestyna — Polska.

PAŃSTWO ŻYDOWSKIE.

WASZYNGTON. Prezydent Wilson wyznaczył specyalną komisyę dla przeprowadzenia badań nad problematem Palestyny, oraz podjęcia kroków przygotowawczych „ku urzeczywistnieniu n i e p o d l e g ł e g o, żydowskiego państwa, co ma być zadecydowane na konferencyi pokojowei. Komisya składa się z b. ambasadora amerykańskiego Stanów Zjednoczonych w Konstantynopolu, Morgentana, prof. Frankfurtera oraz syonisty, Lewica-Epsteina.

PRZECIW NACYONALISTOM ŻYDOWSKIM.

WARSZAWA. Do redakcyi „Deutsche Warschauer Ztg.“ nadesłano list „ze strony żydów“, który zawiera bardzo ciekawą krytykę postępowania polityków żydowskich, żądających w imię nacyonalizmu żydowskiego uznania praw osobnego narodu żydowskiego w Polsce.

Takie uroszczenia, jak piszą autorowie listu, utrudniają żydom osiągnięcie prawdziwego cywilnego i ekonomicznego równouprawnienia w Królestwie Polskiem. Że w razie urzeczywistnienia tych żądań pomiędzy Polakami a żydami wytworzyło by się nazawsze przeciwieństwo, o tem wie każdy, kto ma poczucie odpowiedzialności. List kończy się słowami:

„Należy stanowczo odeprzeć usiłowania nacyonalizmu, ośmielającego się przedstawiać w niemieckiej prasie za zdrajców niemieckich i żydowskich interesów te sfery żydów polskich, które dążą do bezwarunkowego połączenia się z państwem polskiem. Niemcy, które raz dane przyrzeczenie wykonają zawsze w sposób honorowy, pragną, ażeby także żydzi Polski zgodnie weszli w skład nowego państwa. Nigdy Niemcy, gwoli stworzenia sztucznego przeciwieństwa między Polakami a żydami, nie użyją żydów za narzędzie popierania niemieckich interesów ani też nie uznają za polityczny postulat tej filologicznej okoliczności, że żargon (das Jiddische) jest gwarą niemiecką“.

Tymczasowa organizacya Polskich Władz Państwowych.

I.

Na plenarnem posiedzeniu dnia 3 lipca Tymczasowa Rada Stanu przyjęła bez zasadniczych zmian poniżej podany projekt Komisyi. Przedłożenie go rządom państw centralnych nastąpi jeszcze w bieżącym tygodniu.

Art. 1. Do czasu ustalenia ustroju Państwa Polskiego, ustanowione zostają następujące władze naczelne Państwa Polskiego: 1) Rada Stanu; 2) Prezes Rady Ministeryalnej; 3) Rada Ministeryalna oraz Ministrowie i Dyrektorowie Departamentów.

I. Rada Stanu.

§ 2. Na miejsce obecnej Tymczasowej Rady Stanu utworzona zostaje, jako przedstawicielka Państwa Polskiego, Rada Stanu, złożona z 50 osób. Osoby te obrane zostaną przez delegacyę wyborczą, złożoną z 1) J. E. Arcybiskupa Warszawskiego, 2) Marszałka Koronnego Tymczasowej Rady Stanu oraz 3) jednej osoby wybranej przez Tymczasową Radę Stanu, z poza jej grona, w ciągu 10 dni od chwili ogłoszenia przepisów niniejszych.

W razie zdekompletowania Delegacyi Wyborczej, skład jej będzie uzupełniony z wyboru Tymczasowej Rady Stanu.

Delegacya złoży listę obranych na ręce Marszałka Koronnego, a z chwilą ukonstytuowania się Rady Stanu, czynności swoje ukończy.

Pierwsze posiedzenie Rady Stanu zwołuje Marszałek Koronny Tymczasowej Rady Stanu, która z chwilą ukonstytuowania się nowej Rady Stanu, rozwiąże się, przekazując swoje sprawy, akty i fundusze bądź Radzie Stanu, bądź Radzie ministeryalnej.

Kompetencya Tymczasowej Rady Stanu przechodzi bądź na Radę Stanu, bądź na Radę ministeryalną, stosownie do przepisów poniżej wyłuszczonych.

§ 3. Uzupełnienie wakansów w Radzie Stanu zależeć będzie od jej własnej decyzyi, powziętej większością 2|3 głosów.

§ 4. Rada Stanu wybiera ze swego grona przewodniczącego, który nosi tytuł Marszałka Koronnego, dwóch Wice-Marszałków oraz 2-ch Sekretarzy i 2-ch Zastępców Sekretarzy. Wybór innych organów Rady Stanu zależy od jej uznania i dokonywać się będzie według regulaminu, który Rada Stanu dla siebie uchwali.

§ 5. Prezes i Członkowie Rady Ministeryalnej oraz delegowani przez nich przedstawiciele rządu polskiego, mają prawo zabierać głos na posiedzeniach Rady Stanu poza koleją zapisów.

W głosowaniu biorą udział tylko wtedy, gdy są Członkami Rady Stanu. Rada Stanu ma prawo żądać obecności na swych posiedzeniach poszczególnych członków lub całej Rady ministeryalnej.

Inne osoby mogą być obecne na posiedzeniu Rady Stanu jedynie na specyalne zaproszenie przewodniczącego. Udział Komisarzy Rządów Okupacyjnych przewidziany jest niżej.

§ 6. Do atrybucyi Rady Stanu należy: a) Powoływanie i — przez uchwalenie votum nieufności — odwoływanie Prezesa Rady ministeryalnej oraz zatwierdzenie przedstawionej przez niego listy członków Rady Ministeryalnej; b) Postanowienie w sprawie powołania Regenta Państwa Polskiego; c) Uchwalenie ordynacyi wyborczej do Sejmu, zwołanie Sejmu, oraz wypracowanie projektu Konstytucyi; d) Uchwalanie ustawy, podatków oraz rozporządzeń charakteru prawodawczego, bądź na wniosek Rady Ministeryalnej, bądź z własnej inicyatywy Rady Stanu, bądź zaprojektowany przez Władze Okupacyjne; e) Zatwierdzenie zarówno ogólnego budżetu państwowego, jakoteż poszczególnych budżetów i etapów naczelnych władz państwowych polskich i podległych im urzędów; f) Sprawozdanie z dochodów i wydatków we wszystkich gałęziach polskiej administracyi państwowej; g) Pociąganie, na zasadzie osobnych przepisów, do odpowiedzialności Prezesa Rady Ministeryalnej i Członków Rady Ministeryalnej.

Do czasu ukonstytuowania się Rady Stanu, atrybucye powyższe, z wyjątkiem wskazanej w punkcie b, przysługują Tymczasowej Radzie Stanu.

§ 7. Do czasu otwarcia Sejmu, bez zgody Rady stanu, jako przedstawicielki Państwa Polskiego, nie może być wydana żadna nowa ustawa, ani rozporządzenie natury prawodawczej, dotyczące zarówno tych spraw i dziedzin zarządu państwowego, które pozostają pod zawiadywaniem polskich Ministerstw, jakoteż i tych, które pozostają jeszcze pod zarządem Władz Okupacyjnych.

Nie mogą też być bez zgody Rady Stanu ustanowione nowo ani podwyższane dotychczasowe podatki i ciężary, ani też zaciągane pożyczki lub zobowiązania, obciążające Skarb lub Państwo Polskie.

Traktaty z Rządami Państw obcych uzyskują moc prawną dopiero po przyjęciu ich przez Radę Stanu.

II. Prezes Rady Ministeryalnej.

§ 8. Do atrybucyi i obowiązków Prezesa Rady Ministeryalnej należy: a) Reprezentowanie Rządu Polskiegu w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych; b) Prowadzenie układów i zawieranie umów z przedstawicielami państw obcych, z zachowaniem spraw, zastrzeżonych w art. 7 dla Rady Stanu; c) Prowadzenie pertraktacyi co do ustanowienia Najwyższego Zwierzchnictwa Państwa Polskiego; d) Przewodnictwo w Radzie Ministeryalnej, kierowanie jej pracami i czuwanie nad wykonaniem jej uchwał; e) Czuwanie nad działalnością poszczególnych ministerstw i Departamentów, a ewentualnie bezpośrednio zawiadywanie jednem z Ministerstw lub Departamentów; f) Ogłaszanie ustaw i rozporządzeń ogólnie obowiązujących oraz czuwanie nad ich wykonaniem i przestrzeganiem; g) Wydawanie „Dziennika praw i rozporządzeń rządowych“; h) Przedstawienie Radzie Stanu do zatwierdzenia listy członków Rady Ministeryalnej oraz, na wniosek właściwych Ministrów i Dyrektorów, mianowanie i odwoływanie wyższych urzędników; i) Składanie Radzie Stanu na jej żądanie ogólnego sprawozdania z działalności Rady Ministeryalnej, Ministerstw i Departamentów.

Pomocnikiem i zastępcą Ministra jest Dyrektor Ministerstwa, a Dyrektowa Departamentu — Vice Dyrektor, którzy mogą zarazem zawiadywać bezpośrednio jedną z Sekcyi. Mianowani są przez Prezesa Rady Ministrów, na wniosek właściwego Ministra lub Dyrektora Departamentu.

To i owo.

HOŁD RADZIE STANU.

W tych dniach do p. Marszałka Koronnego zgłosiła się deputacya Ligi Państwowości Polskiej, która w imieniu tej organizacyi wyraziła T. Radzie Stanu hołd i podziękowanie za postanowienie wydania odezwy werbunkowej w najbliższej przyszłości.

P. Wicemarszałek Pomorski, który w nieobecności Marszałka przyjmował deputacyę, wyraził szczere zadowolenie, że dążność T. Rady Stanu do tworzenia armii polskiej znajduje tak życzliwe echo w jednej z najpoważniejszych organizacyi politycznych polskich.

LOS BRZEŻAN.

Korespondent wojenny "Voss. Ztg." podaje o losie Brzeżan następujące szczegóły:

Brzeżany tylko na niewielu miejscach ucierpiały od rosyjskiego ostrzeliwania. Niestety, stary zamek Sieniawskiego jest bardzo uszkodzony, część jego koło wieży zawaliła się. Kaplica zamkowa ze swymi posągami rycerskimi jest dotąd nieuszkodzona. Za to piękny klasztor Bernardynów na wzgórzu trafiony kilkakrotnie.

Wieści, rozszerzane przez prasę koalicyi o ewakuowaniu miasta, są wymysłem. Bowiem od czasu zastoju rosyjskiej ofenzywy w zeszłym roku znajdują się w pierwszej naszej linii. Front rosyjski jest odległy zaledwie o 3 klm., wobec czego artylerya rosyjska może swobodnie strzelać do miasta, leżącego w dolinie. Skutkiem tego jeszcze w zeszłym roku ludność cywilna w znacznej części opróżniła miasto. Od tej pory nic się nie zmieniło, a tym, którzy otrzymali pozwolenie na pozostanie w mieście, zezwolenia tego nie cofnięto.

FORMUŁA POKOJOWA PARLAMENTU NIEMIECKIEGO.

B. Wolffa donosi: Większość parlamentu, składająca się z frakcyi centrum, postępowej partyi ludowej, socyalnych demokratów, Alzatczyków i Lotaryńczyków, części frakcyi niemieckiej i niektórych członków innych frakcyi zgodziła się na następujący program pokojowy, który ma być przedłożony parlamentowi do uchwały.

„Jak w dniu 4 sierpnia 1914 r. tak i na progu czwartego roku wojny naród niemiecki trzyma się słów mowy tronowej: „Nie kieruje nami chęć zdobyczy. Niemcy chwyciły za broń w obronie swej wolności, samodzielności i nienaruszalności terytoryalnego stanu posiadania“. Parlament dąży do pokoju, opartego na porozumieniu i trwałem pojednaniu się narodów. Z takim pokojem nie godzą się nabycia obszarów przez przymus i pogwałcenia polityczne, gospodarcze i finansowe. Parlament odrzuca także wszystkie plany, zmierzające do gospodarczego zamknięcia i poważnienia narodów po wojnie. Musi być zabezpieczona swoboda mórz. Tylko pokój gospodarczy przygotuje podstawę do przyjaznego współżycia narodów. Parlament będzie energicznie popierał stworzenie międzynarodowych organizacy prawnych. Póki jednak rządy nieprzyjacielskie taki pokój odrzucają, póki grożą Niemcom i sprzymierzeńcom ich zdobyczami i pogwałceniem, póty naród niemiecki będzie stał razem jak jeden mąż, wytrwa niezachwianie i będzie walczył, aż zabezpieczy swoje i swoich sprzymierzeńców prawo do życia i rozwoju.—Naród niemiecki, gdy jest jednym, jest niezwyciężonym. Parlament czuje się pod tym względem solidarny z mężami, którzy bohaterską walką swoją bronią ojczyzny. Wieczna wdzięczność całego narodu jest im zapewniona“.

ZA ZNIEWAŻENIE AMERYKAŃSKIEJ FLAGI.

W „Dzienniku Ludowym“ z 24 maja znajdujemy następującą interesującą wiadomość:

Policya na rozkaz z biura sprawiedliwości aresztowała dnia 23 maja studentkę uniwersytetu Ruth Lighthall za znieważenie flagi amerykańskiej. Znieważenia studentka dokonała przez podarcie flag wiszących w sali uniwersytetu.

Miała ona powiedzieć, iż wojna, jaką Stany Zjednoczone prowadzą, jest wojną handlową w interesie Anglii, której są narzędziem.

„Patryotyzm tego rodzaju“—powiedziała uniesiona dziewczyna—„jest hańbą“. Zapewnia ona, iż pójdzie do więzienia, jeśli poglądy jej okażą się w sprzeczności z prawdą. Tymczasem zaś znajduje się na wolnej stopie pod kaucyą.

ŻOŁNIERZE ROSYJSCY a KRÓL RUMUŃSKI.

Rewolucyoniści rosyjscy nie ograniczają się do proklamowania republiki w Rosyi, oto niedawno rewolucyjni żołnierze rosyjscy — jak donoszą o tem pisma włoskie — zapragnęli zdetronizować króla Ferdynanda i zmusić go do ogłoszenia republiki.

Król Ferdynand zajmował w Jassach dom jednego z generałów rumuńskich. Dom ten był zawsze bacznie strzeżony przez przyboczny oddział królewski. Pewnego ranka zebrało się około 3000 żołnierzy rosyjskich, żądających gwałtownie abdykacyi króla i ogłoszenia republiki w Rumunii.

Król telefonicznie zażądał pomocy od rosyjskiego generała Szczerbaczewa, który ograniczył się do rady nieopuszczania zamku.

Położenie króla było niesłychanie groźne, ponieważ Jassy znajdowały się w rękach zbuntowanych żołnierzy, a wojska rumuńskie były oddalone o 30 kilometrów od miasta.

Uratowali króla oficerowie angielscy i francuscy, którzy przybywszy automobilami wyprowadzili go wyjściem sekretnem i uwieźli w bezpieczne miejsce.

Z Rady Stanu. Dyrektorem komisyi wojskowej Rady Stanu w miejsce Piłsudskiego, który z Rady Stanu wystąpił, mianowany został członek Rady Stanu Ludwik Górski. Dyrektorem departamentu pracy w Radzie Stanu w miejsce Kunowskiego, mianowany został członek Rady Stanu Kaczorowski.

Międzypartyjne Koło polityczne wydało odezwę, w której określa stanowisko tego zrzeszenia politycznego wobec Rady Stanu. Odezwa prostuje rozszerzane za granicą pogłoski, jakoby Koło międzypartyjne wstąpiło do Rady Stanu lub brało udział w jej pracach.

Koło międzypartyjne i ugrupowania lewicowe odbyły wspólne narady w sprawie zaopiekowania się zwolnionymi z Legionów w dniach ostatnich.

Rewizye w C. K. N. Z Warszawy donoszą: Władze dokonały szeregu rewizyi w mieszkaniach członków C. K. N. i u osób, które mały jakąkolwiek styczność z C. K. N.

Aresztowano redaktora „Nowej Gazety“ p. Piotra Góreckiego i p. Medarda Downarowicza, którzy, jak słychać, wypuszczeni zostali na wolność po szczegółowem ich przesłuchaniu.

Gwarancya. Rada Stanu otrzymała od rządu okupacyjnego dokument podpisany przez kanclerza Rzeszy v. Bethmana Hollwega, w którym Rzesza Niemiecka bierze na siebie bezwarunkową gwarancyę za to, iż banknoty polskie Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przy ich wycofaniu wymienione według wartości nominalnej na marki Rzeszy Niemieckiej.

Piekarnie miejskie w Warszawie. „Kuryer Warsz.“ donosi: Wyuzdane rozpasanie bandy spekulantów żywnościowych na szczęście znajdzie rozwiązanie w bliskiej przyszłości w zasadniczej reformie wypieku i sprzedaży. Zdecydowano już z całą stanowczością umiastowienie piekarni i miejsc sprzedaży.

Pogłoska Aprowizacyjna. Krążą w Kielcach pogłoski, że po żniwach karty chlebowe będą zniesione, a wolność wypieku i dowozu zapewnioną, oczywiście na ryzyko ludności, bez gwarancyi władz okupacyjnych.

Wiadomość taką przynosi „Gazeta Kielecka“.

Żydzi na gruntach chłopskich. Żargonowy „Hajnt“ podaje następującą wiadomość pod tytułem: „Historyczny dokument“:

Otrzymaliśmy w redakcyi kopię wyroku sądowego, wydanego przez sąd pokoju m. Bałchatowa. gub. piotrkowskiej, w sprawie, wytoczonej przez miejscowego wójta, przeciwko Chaimowi Lewkowiczowi, z żądaniem wyprowadzenia się z chłopskich gruntów, które zamieszkiwał. W tej sprawie sąd wydał wyrok, rozkazujący eksmitować Chatma Lewkowicza z domu chłopa Franciszka Szrajera, popierając go takimi motywami: Na zasadzie paragrafu 16-go kodeksu cywilnego żydzi posiadają w Polsce wszelkie prawa obywatelskie, lecz z chwilą ogłoszenia przez rząd rosyjski w roku 1891 prawa, zabra-

niającego żydom kupowania, a nawet zamieszkiwania gruntów chłopskich w Polsce, sąd opierając swe postanowienie na tem, może wydać eksmisyę. Sąd odrzuca sprzeciw p. Lewkowicza, który się broni tem, że jakoby po rewolucyi w Rosyi zniesione zostały wszelkie ograniczenia, a więc i w Polsce tem przestarzałem prawem posługiwać się nie można. Co do tego punktu sąd zaznacza, że prawo to zostało wydane specyalnie dla Polski i obecny rząd rosyjski nie ma prawa wydawać albo kasować praw dotyczących Polski, również władze okupacyjne nie cofnęły tego prawa, które w myśl konferencyi hagskiej pozostaje i trwa w swej mocy.

Niepowołany „ojciec“ miasta. Podczas głosowań w Radzie piotrkowskiej zaszedł komiczny na sali incydent.

Pewien popularny w mieście subjekt fryzyerski, widząc, że sławetny jego cech nie posiada w Radzie miejskiej swojego reprezentanta, przybył na posiedzenie i zajął miejsce wśród radnych żydów w ostatnim rzędzie krzeseł radzieckich.

Obecność tego nowego „ojca“ miasta zdziwiła nieco jego najbliższych sąsiadów, którzy jednak przeciw temu początkowo nie protestowali, wychodząc z założenia, że widocznie ów golarz pragnie sumiennie śledzić tok obrad, dotyczących manufaktury, względnie zniesienia jej sekwestru.

Nowy jednak „radny“ postanowił odegrać także rolę „polityczną“ i kiedy przyszło do głosowania, kilkakrotnie narówni z radnymi żydowskimi głosował i swoim głosem przechylał szalę...

Wobec skąpego oświetlenia sali uszło to uwagi prezydyum. Dopiero radni Feinkind i Tyc zwrócili uwagę, że głosują osoby nie należące do Rady.

Radni oglądają się, a tu z ich krzeseł wstaje golarz i majestatycznym krokiem cofa się na miejsce przeznaczone dla publiczności.

Epizod ten wywołał wesołość wśród radnych i „galeryi“.

Przeniesienie urzędu pocztowego. Etapowy urząd pocztowy w Lipsku (pow. Wierzbnik) został przeniesiony do Solca (pow. Wierzbnik).

Okopowe parafrazy „Pana Tadeusza“.

„Wiedeński Kuryer Polski“ przynosi kilka prób parafrazowania „Pana Tadeusza“ przez żołnierzy polskich w okopach. Oto one:

...„Wśród takich pól obecnie nad brzegiem ruczaju,
Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju
Są nasze „untersztandy“ poznać je z daleka,
Bo błota je otacza niezgłębiona rzeka,
We wnętrzu ich — jak ongiś tam w Arce Noego
Mieszkają z nami myszy, no i coś mniejszego...

***

„Lecz teraz jak i dawniej o cichym wieczorze
Wychodzi towarzystwo bawić się na dworze.
Tu piszczy harmonijka, tam szeleszczą karty,
Tam znowu jak granaty — grube lecą żarty.
Lecz czasem się ucisza... Wtedy pośród grona
Zabiera głos „pan kapral“ — osoba uczona!
Podnosi zwolna rękę, palcem niebo znaczy,
Lecz nie o gwiazdach mówi: szrapnele... kartacze...
Brzmią w jego mowie całą pełnią artyleryi,
Ona zna dokładnie drogi niebieskie bateryi,
Okazy różnych łusek ma w swoim mundurku...
Telimena z pewnością nie ma tego w biurku.

***

...Lecz wszystko milknie nagle — wchodzi Jankiel [stary.
Zamienił katarynkę w „saniteckie“ mary.
Za nim dwu jego chłopców, blade widać twarze
Obydwaj aspirynę noszą i bandaże.
I patrząc wciąż na mistrza zdają się żałować,
Że stary wciąż się włóczy zamiast markierować.
Przytym tak troszeczkę, niechcąco handluje,
Niby kantynę trzyma... drogo nie „rachuje“.

Gazeta Zagłębia.

STREJK.

To dziś już piętnasty dzień...

Piętnaście dni mija, jak stanęła praca w wszystkich szybach, jak przerwały swój warkot maszyny, jak przestały pod ziemią walić kilofy, a nocami zgasły światełka górnicze. Piętnaście dni długich, bez końca i męczących... Dwa razy księżyc odmienił się złoty...

W Zagłębiu Dąbrowskiem strejk— jakiego nie pamięta tu chyba nikt z ludzi. Strejk cichy, głuchy, o którym się wie i nie mówi wiele, a chwilami aż by się zapomnieć chciało...

Jest strejk, więc nie gwiżdżą syreny i słabiej dymią kominy, więc przestały dudnieć kolejki kopalniane—a zresztą nic się nie zmieniło.

Czyżby nic — naprawdę?

Ot, u wylotów miasta stoją patrole i rewidują przepustki; ulicą przejdzie czasem oddział wojska i zabłysną bagnety.... I nic więcej.

Nawet ruch uliczny nie zwiększył się wcale. Robotnik strejkuje i siedzi w domu, albo za miasto idzie, na łąki, ku słonku jasnemu...

Czasem w dwóch, w trzech się zbiorą i radzą — o strejku, byle w domu nie być, bo w domu dzieci głodne, bo w oczach kobiet czai się troska albo wyrzut niemy.

I co zresztą w tym domu robić, gdzie coraz częstszym gościem handlarka —która dziś szafę wyniosła, jutro może po łóżko przyjdzie... A co potem?

Wszak to już piętnasty dzień trwa strejk... Pomyślcie, że robotnicy nie byli nań przygotowani, że zaskoczył ich z dnia na dzień! Wywołano go przecież bez wiedzy organizacyi zawodowych.

Zapasów niema, a jest potworna drożyzna i głód... Z czego ci ludzie żyją, z czego żyć będą za dni kilka, gdy rozejdą się pieniądze z ostatniej wypłaty — nie wiem; ale wiem, że jest sporo takich, którzy radziby, wygrawszy pewne korzyści ekonomiczne, powrócić do pracy,.. Większość to, czy mniejszość—nie wiem... i dociekać zbędnie, bo tak, czy tak — zbadawszy rzecz, powiesz — jedna strona zarzuci partyjność i stronniczość... A przecież, chyba większość!

Strejk trwa, a równocześnie zmniejsza się ludność Dąbrowy. Każdy pociąg wywozi na wieś rodziny górnicze. Kto ma do kogo i za co jechać—jedzie, nie zostawiając za sobą nic, bo dobytek domowy kupił za pół darmo handlarz - żydek i wywiózł do Będzina...

Ci to są, którzy na strejku zarobią napewno. Ci — jedynie. (i)

Dąbrowa.

W sprawie strejku górników — jak się dowiadujemy—toczą się żywe rokowania, mające na celu zakończenie go i powrotu górników do pracy. Stan rokowań pozwala mieć nadzieję, iż w dniach najbliższych — może dziś jutro—strejk się skończy.

Kandydatury. Jeszcze nie rozpisane wybory, jeszcze nie wiadomy jest termin, a już zaczynają wyłaniać się kandydatury, nie radzieckie, bo tych radców będzie bardzo dużo, ale burmistrzowskie...

Kandydatów na prezydenta miasta będzie wielu—jest ich nawet już dziś bardzo wielu...

Mówi się o tym to o owym. Sympatye osobiste grają dużą rolę; niewątpliwie i antypatye jeszcze większą. Nie wymieniamy kandydatur — ale chcielibyśmy podkreślić jedno, że sposób stawiania ich dziś—jak to w jednym wypadku było — może być nieprzyjemny swą formą dla samego.., kandydata. Prezydent ma być głową miasta i jego gospodarzem, ma spełniać ciężkie i odpowiedzialne obowiązki... Niechżeż więc i ci, którzy o powołaniu go myślą, traktują rzecz poważnie, a nie w „wesołej kompanii“ wesoło uchwalając kandydaturę „jedyną i najlepszą“. Niech pamiętają, że nic tak łatwo nie zabija jak--śmieszność właśnie. Tyle narazie mieliśmy do powiedzenia o kandydaturach, nie mówiąc o kandydatach, bo na to jeszcze czas przyjdzie.

Pogrzeb ś. p. Józefa Daneckiego odbył się w poniedziałek rano przy współudziale tłumów publiczności, co świadczy o sympatyi i popularności jaką cieszył się w naszym mieście Zmarły. W pogrzebie brały udział delegacye różnych korporacyi, których członkiem był ś. p. Danecki, przedstawiciele Rady miejskiej z burmistrzem na czele i liczne obywatelstwo. Nabożeństwo w miejscowym kościele rozpoczęło się o godzinie 9 rano. Podczas mszy św. chór Dąbrowskiego Tow. Muzycznego wykonał szereg pieśni pod dyrekcyą p. K. Guzikowskiego. Odśpiewano „Hymn pogrzebowy“ i inne oprócz solowych śpiewów i duetu „Krucyfiks“.

Po nabożeństwie ruszył orszak żałobny do Gołonoga, gdzie ciało złożono w grobowcu rodzinnym. Nad trumną przemówił krótko lecz pięknie ks. Mazurkiewicz, podnosząc obywatelskie zasługi Zmarłego.

Będzin

Mięso monopolowe. Wskutek ostatniego rozporządzenia Komitet Żywnościowy wydaje tylko ćwierć funta mięsa na osobę. Porcya ta wystarczać ma na cały tydzień.

Skaut żydowski. W niedzielę wieczorem zaroiło się od tłumów na ulicach naszego miasta. Cała prawie ludność żydowska wyległa, oczekując powrotu swych skautów z wycieczki do Łagiszy. Udekorowano niektóre balkony. — Setki niecierpliwych już od południa dążyły naprzeciw. O godzinie 9 minut 30 wkroczyli czwórkami, otoczeni tłumem. Pierwsze szły skautki z Sosnowca, mając na czele... orkiestr

Prowadził ich... —Za orkiestrą skauci z biało-niebieskim sztandarem, dalej skautki z kijami.

Następnie znów taka sama orkiestra prowadziła skautów i skautki z Będzina. Cykliści prowadząc po bokach rowery trzymali straż. Pochód rozwiązano na Nowym Rynku.

Ząbkowice.

Ś. p. Konstanty Czechowski z Warszawy, uczestnik powstania w 63 r. zmarł 15 bm. w Ząbkowicach, przeżywszy lat 70. Zmarły brał udział w powstaniu jako młody chłopiec, poczem po upadku powstania poszedł na tułaczkę, a wreszcie osiadłszy w Warszawie, otworzył tam zakład artystycznych wyrobów. Pogodnego usposobienia zdobywał sobie łatwo serca ludzkie, ciesząc się w kołach znajomych dużą sympatyą. W ostatnich czasach zapadłszy na zdrowiu, przyjechał na wypoczynek do Ząbkowic do córki zamężnej za drem A. Piwowarem. I tu, po dniach dziesięciu zaskoczyła go śmierć, kładąc kres znojnemu a temsamem pięknemu życiu polskiego najpierw żołnierza, potem przemysłowca.

Cześć Jego pamięci!

Z PIŚMIENNICTWA.

„Odbudowa kraju“. Za lipiec ukazał się świeżo II zeszyt „Odbudowa kraju“, miesięcznika poświęconego sprawom gospodarstwa narodowego, organu Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast w Krakowie, pod redakcyą Dra Leona Władysława Biegelbisena. Zeszyt drugi liczący około 100 stronic druku zawiera następujące prace: Prof. Dr. Adam Krzyżanowski: Państwowe koszta wojenne. Prof. Dr. Maksymilian Matakiewicz: Odbudowa kraju a gospodarstwo wodne. — Leon Władysław Biegelbisen: Uwagi o odbugowie II. O własnych siłach. — Prof. Dr. M. Thullie: Żelbet przy odbudowie kraju. — Dr. Witold Lewicki: Wieś polska w czasie pokoju i jej gospodarcza odbudowa. — Antoni Chrząszczewski: Rozwój przemysłu rolnego w Polsce jako jedno z zadań polityki agrarnej. — Dyr. Banku hipot. Dr. Kornel Paygert: Echa zjazdu w sprawie spółek dla odbudowy kraju. — Dr. Stanisław Goliński: Polityka gospodarcza w zakresie polskiego ogrodnictwa. — Przegląd gospodarczy zawiera artykuły o odbudowie Galicyi z uwzględnieniem działalności Centrali dla gospodarczej odbudowy kraju, — sprawozdanie z wystawy Komitetu Obywatelskiego poświęconej odbudowie, artykuł o odbudowie Prus Wschodnich, pióra Doc. Dr. B., oraz uwagi w sprawie odbudowy warunków bytu urzędników pióra sekretarza Tadeusza Przeorskiego. — W „Odbudowie kraju“ zamieszczone są po raz pierwszy dotąd nieogłoszone wyniki spisu obecnej ludności w Galicyi, sporządzonego przez Namiestnictwo w kwietniu 1917 r. dla celów aprowizacyi.

Następuje obszerne sprawozdanie z działalności polskich instytucyi gospodarczych i społecznych, dalej dział sprawozdawczy z najnowszych prac ekonomicznych, oraz kronika.

Pierwszy zeszyt „Odbudowy kraju“ obudził znaczne zainteresowanie w prasie krajowej i poza krajowej, czego dowodem liczne przedruki za podaniem źródła, oraz polemika i dyskusya na temat myśli poruszonych w „Odbudowie kraju“. Do zeszytu II dołączona jest bogata część anonsowa, zawierająca w 23 stronicach najważniejsze firmy krajowe.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków Instytut ekonomiczny ul. Krowoderska L. 26 Tel. 1093. Prenumerata, którą należy posyłać wprost do administracyi „Odbudowa kraju“, wynosi 24 koron rocznie, a 12 koron półrocznie.

NADESŁANE.

Za pobożną radę p. Zajączkowskiego, zamieszczoną w Nrze 151 „Gazety Polskiej“ serdecznie mu dziękuję, iż odpłacając się pięknem za nadobne, ze swej strony radzę mu objąć posadę w firmie B-ci Frankowskich, gdzie mając rutynę z zeszłorocznej dostawy trzody do Sosnowieckiego Komitetu Żywnościowego napewno więcej przysłuży się wspomnianej firmie niż publiczności na polu pedagogicznem.

Fr. Kopasina-Sikorski
kier. kurs. handl.-buch.
w Sosn. i w Dąbrowie.

Zamiast wieńca i kwiatów na grób
ś. p. Józefa Daneckiego
złożyli w Komitecie opieki nad biednymi na budowę domu dla sierot
pp. Władysław i Bolesław
DANECCY
koron 100.

SKŁAD FUTER FIRMY **H. R. Moor** KRAKÓW, GRODZKA 13. POLECA: **Nowości futrzanych płaszczy, żakietów oraz garniturów. Futra męskie miastowe i podróżne. Własne pracownie. Wielki wybór pojedynczych.** 1024-1-10 **CENY NADER UMIARKOWANE (LETNIE).**

PRZEWODNIK ADRESOWY
ZAGŁĘBIA.

Dąbrowa.

NOWOŚĆ!!! Przez dziesięć lekcyi wyuczę każdego płynnie grać na cytrze, oraz szybko uczę na mandolinie i gitarze, udzielam również lekcyi na fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli i przedmioty teoretyczne. Przyjmuję w mieszkaniu ul. Kr. Sobieskiego Nr. 17 od godz. 4 — 8 popoł. 965-15-25
LUDWIK RAPPALSKI.

PIERWSZY POLSKI MAGAZYN OBUWIA. Posiada na składzie wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego. Zamówienia wykonywa szybko, starannie po cenach przystępnych.
M. RZEPECKI
Dąbrowa Górnicza 928-23-25
— ul. Króla Sobieskiego 19. —

DĄBROWSKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU
płaci od lokat terminowych w monecie państwowej 5 do 6 proc. od rachunków przekazowych — 2 proc. Udziela pożyczki krótkoterminowe, zabezpieczone papierami procentowymi, wekslami i t. d. Wymiana walut po kursie dziennym. 977-25-25

Cech Fryzyerów, Perukarzy i Golarzy
w Dąbrowie, ul. 3-go maja 16.
Niniejszym zawiadamia pp. Fryzyerów z Dąbrowy i z okolicy, aby zgłaszali się do Cechu w celu wpisania uczniów, wyzwoleniu się na czeladników i spłacanie się na majstrów.
Starszy **M. Ziomek.**
Podstarszy **St. Opielak.**
934-22-25

Pierwszorzędna Restauracya
N. TUSZYŃSKIEGO
ul. Kr. Sobieskiego 2.

RAJMUND ZGLICZYŃSKI
Zakład Ślusarsko-Kotlarski
ul. Miejska Nr. 8
wykonywa szybko, tanio i dokładnie: TACZKI ŻELAZNE i WÓZKI rezerwoary i kominy. Konstrukcye i części maszyn. ROBOTY TOKARSKIE. 968-14-25

MAGAZYN 945-20 25
Mód, Konfekcyi i Galanteryi
Haliny Kossobudzkiej
ul. Kr. Jana Sobieskiego Nr. 7.

CUKIERNIA SMOLEŃSKIEGO
ULICA 3-go MAJA 22.
- LODY. — MAZAGRAN.

KIOSK Z GAZETAMI
oraz z wodą sodowo-owocową
979-10-25 **WŁADYSŁAWA SOWY**
mieści się w altanie obok apteki.

OWOCARNIA
Wody sodowe i owocowe „Wir"
WŁADYSŁAW PYZALSKI
ulica 3-go Maja Nr. 7. 1004-1-25

Sosnowiec.

952-20-25 **Lekarz-Dentysta**
J. ROTSTEIN
Sosnowiec, Modrzejowska 15.

Wody mineralne naturalne
różnych zagranicznych źródeł dostarcza franko każdej stacyi okupacyi niemieckiej i austryackiej, po cenach hurtowych. Dostawa natychmiastowa. Skład
MAREK REICHER
SOSNOWIEC, KOŁŁĄTAJA 7.
960-17-25

DROBNE OGŁOSZENIA.

Lokomobilę 30 konną **STEINBRECHER** szosowy **SZYN i KOLEJEK** wąskotorowych poszukuję. Oferty w Administracyi dla M. M.
1019-1-5.

Dnia 14 lipca skradziono Antoniemu Kłapci w Gzichowie, pow. Będzin parę koni, ogier 7-latek, gniady, świeżo podkuty (bez klatki nie da się kuć na tylne nogi) i klacz gniada, 7-letnia, nogi szablowato-zajączate. Kto wskaże lub pomoże odnaleźć otrzyma 400 rbl.
1022-1-1.

Lokal składający się z 3 oddzielnych pokoi 1 dużej sali z posadzką betonową, dużej szopy, nadającej się na magazyn, składy towarów, kantor i t. d. od 1 sierpnia, ewentualnie od 1 października r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Redakcyi 1011-1-3.

Lekarz-dentysta
ANNA
Luftspringer
Sosnowiec Modrzejowska 41
Przyjmuje od 10 — 1 i od 3.
W niedzielę od 10 — 12.
951-20-25

Żądaj
wszędzie i pronumeruj „Przegląd Światowy", miesięcznik bogato illustrowany, poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy. Prenumerata roczna 10 rb. półroczna 5 rb. Redakcya i administracya „Przeglądu Światowego": Dąbrowa Górnicza, ul. Sienkiewicza 21.

Do sprzedania
Księgarnia.
Skład materyałów piśmiennych.
CENA DO 6000 rb.
Wiadomość „Swojak"
1009-1-4 Dąbrowa.

Ogłoszenie.

Biuro Wydziału Aprowizacyjnego przy C. i K. Komendzie Powiatowej ul. Kościuszki Nr. 3, poszukuje fachowców dla towarów powroźniczych w celu zaangażowania.

Piśmienne oferty, z dokładnym adresem, zechcą składać osoby zainteresowane osobiście w godzinach biurowych w Biurze Wydziału Aprowizacyjnego ul. Kościuszki Nr. 3.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że w pierwszym rzędzie będą uwzględniane oferty tych, którzy będą mogli wykazać, że zajmowali się wyrobem lub handlem towarów powroźniczych i lin.

Biuro Wydziału Aprowizacyjnego
przy C. i k. Komendzie Powiatowej w Dąbrowie

Dąbrowa, dn. 14 lipca 1917 r. 1018-1-3.

Towarzystwo Francusko-Włoskie kopalń węgla w Dąbrowie Górniczej poszukuje

LEKARZA

do swego Ambulatoryum. Posada stała.
O warunkach udzieli informacyi c. i k. Zarząd Przymusowy powyższego Towarzystwa, pod adresem którego zechcą kandydaci nadsyłać oferty do końca lipca b. r. 1013-1-6

Inż. F. OMILJANOWSKI i SKA
Biuro Techniczne
Dąbrowa Górnicza ul. Króla Jana Sobieskiego Nr. 11.
892—20—X
Wobec nadchodzącego sezonu budowlanego poleca się P. T. właścicielom - - - - - - - i przedsiębiorcom. - - - - - - -
Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotechniki.

Agentura pism polskich
WŁADYSŁAWA SOWY
Dąbrowa, ul. Króla Sobieskiego 5, róg ul. 3-go Maja
(mieści się w altanie letniej obok apteki)
— — Przyjmuje abonament na gazety polskie. — —
Na składzie znajduje się wybór różnych kart, przeważnie widoczków i albumów naszego miasta. Tamże wysprzedaje się wszelkie materyały piśmienne, a także broszurki wydawnictwa „Czytaj", elementarze, katechizmy ks. G. Augustynika. 896—4—X

DRUKARSKA
maszyna pospieszna (610 na 970)
do sprzedania
Wiadomość w Administracyi „Gazety Polskiej".

Fabryka Octu-Zdrowia
N. Przednowka w Radomiu
egzystująca od r. 1894, została odnowiona i powiększona. Ocet wyrabia się ze spirytusu bez opłaty akcyzy, za gatunek którego ręczę. Upraszam Sz. Klientelę, aby zwracała się do mnie ze swoimi obstalunkami, które wykonywać będę sumiennie i punktualnie.
939-7-24
Hurtowa sprzedaż przy Fabryce, Radom, dom własny, Warszawska Nr. 8.

FABRYKA ROWERÓW i PRZYBORÓW
St. KRZYWAŃSKIEGO
w Będzinie, ul. Słowiańska Nr. 8.
Oddział w Dąbrowie ul. 3 Maja Nr. 9.
Poleca rowery nowe i używane, wszelkie części i przybory, hurtowo i detalicznie; reperuje, przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach niskich.
735—22—X
Reperacya maszyn do szycia i gramofonów.

Następujące książki wydawnictwa
CZYTAJ
są do nabycia po cenie od 20 — 32 groszy w Administracyi „Gazety Polskiej" w Dąbrowie oraz w filiach Administracyi w Sosnowcu i Będzinie.
(ADRESY w NAGŁÓWKACH „GAZETY POLSKIEJ").

Tryumf zgody.
Przyczyny wojny Europejskiej.
Przez oświatę do wolności.
Henryk Sienkiewicz.
Paweł Brzostowski.
Stanisław Staszic.
Karol Brzostowski.

Co nam z niepodległości.
U krwawej strugi.
Baczność
Kolumna Zygmunta.
Rycerz bez skazy.
Polska wieś bez polskiej szkoły.
Co chłop na wojnie zarobił?

Jaki to samorząd gminny mieliśmy...
Czy mają nas brać do wojska?
Powstanie Listopadowe.
Jak walczą chłopi o wolną Polskę?
Prawa władz okupacyjnych.
Szturm Warszawy.
Bohaterstwo Legionów.

Wykłady rozpoczynają się 20/7.
ZAPISY
do Pierwszej Fachowej Szkoły dla biurowców przyjmuje: Administracya „Przeglądu Światowego" Sienkiewicza 21 i Administracya „Gazety Polskiej" Sobieskiego 2.
Liczba uczni ograniczona. 1012-1-5.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.